

Sygn. akt I ACa 68/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Grażyna Wołosowicz
Sędziowie	:	SA Magdalena Natalia Pankowicz (spr.) SA Krzysztof Chojnowski
Protokolant	:	Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) *Spółki z o. o. w W.*

przeciwko **B. A.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 23 sierpnia 2018 r. sygn. akt I C 25/18

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Suwałkach zasądził od pozwanego B. A. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 95.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14.12.2017 roku do dnia zapłaty oraz rozstrzygnął o kosztach.

W uzasadnieniu wskazał, że powód wystąpił o zapłatę 95.000,00 zł tytułem zwrotu kwoty uiszczonej na poczet ceny nabycia części nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą (...) prowadzoną przez Sąd

Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W., w związku z odstąpieniem od przedwstępnej umowy sprzedaży części tejże nieruchomości z dnia 29.05.2017 r. Roszczenie to zostało uwzględnione nakazem zapłaty z dnia 12 lutego 2018 r. wydanym w postępowaniu upominawczym.

Od orzeczenia powyższego, w przepisany terminie, pozwany B. A. złożył sprzeciw, zaskarżając je w całości i domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Argumentując swe stanowisko w sprawie pozwany podniósł, że zawierając umowę przedwstępną sprzedaży w dniu 29.05.2017 r. został wprowadzony błąd co do jej treści, precyzując (już w toku postępowania), iż zawierając tę umowę pozwany znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli z uwagi na przebyte zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych i mózgu. Ponadto, pozwany podniósł, iż umową z dnia 22 września 2017 r. M. F. (1) nabył udział co do 1/2 części w prawie własności nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W. wobec czego wysunięte przez niego żądanie zwrotu zadatku i zaliczki jest bezpodstawne.

Ustosunkowując się do treści sprzeciwu, powód podniósł, iż nawet gdyby umowa przedwstępna z dnia 29.05.2017 r. okazała się nieważna (co powód negował), to żądanie pozwu w dalszym ciągu pozostawałoby aktualne. W takim wypadku bowiem pozwany zobligowany byłby do zapłaty na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem w oparciu o przepisy regulujące bezpodstawne wzbogacenie.

Wyrok uwzględniający powództwo zapadł w oparciu o następujące ustalenia i ocenę prawną.

Na początku roku 2015 B. A., w ramach uregulowania spraw spadkowych po ojcu, zobowiązał się do spłaty swego brata. Żona pozwanego – L. A. (1) zaciągnęła na ten cel kredyt na kwotę 60.000,00 zł. W maju 2015 r. B. A. przeszedł posocznicę pneumokokową w przebiegu zapalenia płuc, z zapaleniem opon mózgowo-rdzeniowych i mózgu. Z tego powodu był hospitalizowany w okresie od dnia 13.05.2015 r. do dnia 08.09.2015 r., kiedy to wypisano go do domu w stabilnym stanie psychicznym, wyrównanym stanie somatycznym, bez cech majaczenia, bez zaburzeń rytmów dobowych i apetytu, z zaleceniem kontroli w poradni zdrowia psychicznego, u lekarza rodzinnego, diabetologa (z uwagi na cukrzycę), laryngologa i okulisty (z uwagi na głuchotę i cechy aleksji), poruszania się przy pomocy balkonika, oceny funkcji poznawczych za 6 m-cy i regularnego przyjmowania leków. Po przebyciu posocznicy B. A. zawiesił działalność gospodarczą i pozostawał na utrzymaniu żony. Małżonkowie A. znaleźli się w trudnej sytuacji finansowej. Z uwagi na powyższe B. A. podjął decyzję o sprzedaży części nieruchomości położonej w W., oznaczonej numerem geodezyjnym (...), o powierzchni 0,1110 ha, objętej księgą wieczystą (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W., która stanowiła przedmiot współwłasności jego i jego córki O. J. w udziałach po 1/2 części. Pośredniczka w obrocie nieruchomościami skontaktowała go z M. F. (1), zainteresowanym nabyciem części ww. nieruchomości.

Dnia 29.05.2017 r. B. A. i O. J. jako współwłaściciele w udziałach po 1/2 części nieruchomości położonej w W., oznaczonej numerem geodezyjnym (...), o powierzchni 0,1110 ha, objętej księgą wieczystą (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W. zobowiązali się sprzedać na rzecz M. F. (1) wydzieloną z nieruchomości opisanej powyżej niezabudowaną działkę ewidencyjną o obszarze zawartym w punktach (...)wyznaczających granicę działek powstałych po podziale tej nieruchomości (zwana dalej działką ewidencyjną), która to działka ewidencyjna powstać miała po zatwierdzeniu podziału nieruchomości, za cenę 385.000,00 zł, tj. na rzecz każdego ze sprzedających po 192.500,00 zł; w tej samej umowie M. F. (1) zobowiązał się ową działkę ewidencyjną nabyć, w stanie wolnym od jakichkolwiek obciążeń oraz praw i roszczeń osób trzecich. Strony umowy ustaliły, że umowę przyrzeczoną zawrą w terminie do dnia 30 sierpnia 2017 r. Warunkiem jej zawarcia będzie wydanie ostatecznej decyzji o zatwierdzeniu podziału nieruchomości, w wyniku którego wydzielona miała zostać działka ewidencyjna. Strony umowy ustaliły też, że uzyskanie ostatecznej decyzji o zatwierdzeniu podziału nieruchomości stanowi obowiązek sprzedających, zaś nieprzekazanie przez nich M. F. (1) przed zawarciem umowy przyrzeczonej ostatecznej decyzji o zatwierdzeniu podziału nieruchomości zrodzi po jego stronie prawo do odstąpienia od umowy przedwstępnej z powodu okoliczności, za którą odpowiedzialność ponoszą sprzedawcy.

Do dnia zawarcia umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości szczegółowo powyżej opisanej M. F. (1), z tytułu ceny nabycia działki ewidencyjnej, uiszcili na rzecz sprzedawców łącznie kwotę 180.000,00 zł, w tym na rzecz B. A. kwotę 95.000,00 zł, zaś na rzecz O. J. – kwotę 85.000,00 zł. Strony umowy ustaliły stanowią zadatek w kwocie 110.000,00 zł oraz zaliczkę na poczet ceny w kwocie 70.000,00 zł. Jednocześnie strony umowy uzgodniły, iż:

a) w przypadku niedojścia do skutku umowy przyrzeczonej z powodu okoliczności, za które odpowiedzialność ponoszą sprzedający, kupujący ma prawo odstąpić od umowy przedwstępnej, a sprzedający mają obowiązek zwrócić kupującemu zadatek w podwójnej wysokości oraz zaliczkę na poczet ceny – w terminie 7 dni od daty odstąpienia od umowy przedwstępnej przez którąkolwiek ze stron lub rozwiązania tejże umowy przez strony

b) w przypadku niedojścia do skutku umowy przyrzeczonej z powodu okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi kupujący, sprzedający mają prawo odstąpić od umowy przedwstępnej i zatrzymać zadatek, będą zaś zobowiązani do zwrotu zaliczki na poczet ceny – w terminie 7 dni od daty odstąpienia od umowy przedwstępnej przez którąkolwiek ze stron lub rozwiązania tejże umowy przez strony

c) w przypadku rozwiązania umowy lub niewykonania umowy na skutek okoliczności, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności lub za które ponoszą odpowiedzialność obie strony, sprzedający zwrócą kupującemu zadatek oraz zaliczkę na poczet ceny – w terminie 7 dni od daty odstąpienia od umowy przedwstępnej przez którąkolwiek ze stron lub rozwiązania tejże umowy przez strony.

Strony umowy przyjęły też, że niewydanie przez Prezydenta (...) W. ostatecznej decyzji o zatwierdzeniu podziału nieruchomości w terminie do dnia 30 sierpnia 2017 r. nie będzie stanowiło okoliczności, za którą odpowiedzialność ponoszą sprzedający.

Zawierając umowę przedwstępną z dnia 29.05.2017 r. pozwany działał świadomie i swobodnie. Przed podpisaniem zapoznał się z jej treścią i konsultował ją z kilkoma prawnikami. Mimo ich sugestii, by umowy nie podpisywał, gdyż zawiera zapisy dla niego niekorzystne, przystąpił do niej. Od podpisania umowy nie powstrzymała go także współwłaścicielka nieruchomości, jego córka, O. J., która – ostatecznie – także umowę podpisała, czując się związana obietnicą złożoną ojcu, gdy ten darowywał jej udział w tej nieruchomości, iż nie będzie czyniła przeszkód w dysponowaniu nią, jeśli taką decyzję ojciec jej podejmie.

Do dnia 30 sierpnia 2017 r. B. A. i O. J. nie uzyskali ostatecznej decyzji Prezydenta (...) W. o zatwierdzeniu podziału nieruchomości oraz wydzieleniu działki ewidencyjnej. Z tej przyczyny M. F. (1) złożył wobec B. A. i O. J. oświadczenie o odstąpieniu od umowy przedwstępnej z dnia 29.05.2017 r., wzywając ich jednocześnie do zwrotu kwot uiszczonych na ich rzecz tytułem zadatku i zaliczki. Ani O. J., ani B. A. nie dysponowali jednak środkami finansowymi, które umożliwiałyby im dokonanie zwrotu kwot uzyskanych od M. F. (1). W związku z powyższym wyżej wymienieni zaczęli poszukiwać rozwiązania, które umożliwiłoby im rozliczenie umowy przedwstępnej z dnia 29.05.2017 r. I tak, pierwszym pomysłem była sprzedaż na rzecz M. F. (1), za dopłatą, całej nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W.. Po namyśle B. A. zawarcia takiej umowy odmówił. Natomiast O. J. do umowy takiej przystąpić postanowiła i ostatecznie umową z dnia 22.09.2017 r. M. F. (1) nabył od niej przysługujący jej udział co do 1/2 części w prawie własności nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W. za cenę 252.000,00 zł, zaliczając na poczet tejże ceny kwotę 85.000,00 zł przypadającą mu od O. J. tytułem zwrotu zadatku i zaliczki uiszczonych w związku z zawarciem umowy przedwstępnej z dnia 29.05.2017 r. Kolejnym niezrealizowanym pomysłem na rozliczenie B. A. z umowy przedwstępnej było przeniesienie na rzecz M. F. (1) przysługującego B. A. udziału co do 1/2 części w ww. nieruchomości w zamian za zaliczenie na poczet ceny kwoty zadatku i zaliczki przypadającej M. F. (1) oraz przeniesienie na rzecz B. A. prawa własności lokalu mieszkalnego uprzednio przez strony wybranego. Ostatecznie pozwany zaproponował M. F. (1) sprzedaż swego udziału w prawie własności nieruchomości za zaliczeniem na poczet ceny kwoty zadatku i zaliczki przypadającej M. F. (1) do zwrotu oraz za dopłatą dodatkowej sumy 1 miliona złotych. Ta propozycja z kolei nie odpowiadała M. F. (1). Aktualnie, pomiędzy

M. F. (1) a B. A. przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie toczy się postępowanie o zniesienie współwłasności ww. nieruchomości.

W dniu 04.10.2017 r. B. A. złożył w Prokuraturze Rejonowej (...) w W. zawiadomienie o popełnieniu przez M. F. (1) na jego szkodę przestępstwa oszustwa. Postanowieniem z dnia 13 października 2017 r. odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie uznając, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

Umową z dnia 22.12.2017 r. M. F. (1) zbył na rzecz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wierzytelność z tytułu zwrotu zadatku i zaliczki przysługującej mu w stosunku do B. A. w kwocie 95.000,00 zł wraz ze wszystkimi należnościami ubocznymi i innymi prawami przysługującymi. O powyższym B. A. został zawiadomiony osobnym pismem. Nabywca pismem z dnia 22.12.2017 r., (...) Sp. z o.o. w W. wezwał B. A. do zapłaty kwoty 95.000,00 zł wraz z należnymi odsetkami tytułem zwrotu zadatku i zaliczki.

Sąd wskazał jako okoliczności bezsporne to, że poprzednik prawny powoda i pozwany zawarli umowę przedwstępną sprzedaży nieruchomości, nie doszło do zawarcia umowy przyrzeczonej oraz, że tytułem zaliczki i zadatku poprzednik prawny powoda uiścił na rzecz pozwanego kwotę 95.000,00 zł. Powyższe wynika z przedłożonych do akt sprawy dokumentów oraz dowodów ze źródeł osobowych.

Analizując na gruncie art. 353¹ k.c. treść umowy przedwstępnej wskazał, że wynika z niej, iż niewydanie przez Prezydenta (...) W. ostatecznej decyzji o zatwierdzeniu podziału nieruchomości w terminie do dnia 30 sierpnia 2017 r. nie będzie okolicznością, za którą odpowiedzialność ponoszą sprzedający. W przypadku rozwiązania umowy przedwstępnej lub odstąpienia od niej z tej przyczyny pozwany zwróci poprzednikowi prawnemu powoda zadatek oraz zaliczkę, tj. kwotę 95.000,00 zł. Ocenił, że ten zapis, nie sprzeciwia się zasadom współżycia społecznego ani ustalonym zwyczajom. Uznał go więc za wiążący i stanowiący podstawę żądania wysuniętego w pozwie. Zgodnie z treścią art. 509 § 2 k.c. w wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem.

W tych okolicznościach, żądanie pozwu uznał za usprawiedliwione. Pozwany przyznał, że kwoty otrzymanej od poprzednika prawnego powoda tytułem zadatku i zaliczki w związku z zawarciem umowy przedwstępnej nie zwrócił i słuchany w charakterze strony przyznał, iż powinność zwrotu tej kwoty na nim spoczywa, a przed jej spełnieniem powstrzymuje go jedynie brak pieniędzy.

Zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut nieważności umowy przedwstępnej Sąd uznał za chybiony. Według art. 82 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. W przekonaniu Sądu okoliczności sprawy niniejszej nie wskazują, aby pozwany zawierając umowę przedwstępną znajdował się w stanie określonym w art. 82 k.c. Nie można o tym wnioskować w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy PR3 Ds. 445.2017.WS Prokuratury Rejonowej (...) (w szczególności zaś o postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa z dnia 13 października 2017 r.) Nie można też o tym wnioskować w oparciu o dokumentację medyczną z leczenia pozwanego. Z dokumentacji tej wynika, że w okresie hospitalizacji u pozwanego występowały zaburzenia funkcji poznawczych, ale hospitalizacja miała miejsce około 2 lata przed zawarciem umowy przedwstępnej, a po leczeniu szpitalnym pozwanego wypisano do domu w stabilnym stanie psychicznym, wyrównanym stanie somatycznym, bez cech majaczenia, bez zaburzeń rytmów dobowych i apetytu, a jedynie z zaleceniem kontroli w poradni zdrowia psychicznego, u lekarza rodzinnego, diabetologa (z uwagi na cukrzycę), laryngologa i okulisty (z uwagi na głuchotę i cechy aleksji), poruszania się przy pomocy balkonika, oceny funkcji poznawczych za 6 m-cy i regularnego przyjmowania leków. Pozwany nie przedłożył żadnej dokumentacji z leczenia (w tym w szczególności psychiatrycznego czy neurologicznego) odbytego już po hospitalizacji, w szczególności takiej, która wskazywałaby na zaburzenia funkcji poznawczych w czasie zbliżonym do daty zawarcia umowy przedwstępnej. Na istnienie takich zaburzeń po stronie pozwanego wskazywała wprawdzie świadek L. A., ale jej zeznania – w tym zakresie – ocenił Sąd jako niewiarygodne. Świadek jako żona pozwanego, w sposób oczywisty zainteresowana jest korzystnym dla niego wynikiem postępowania.

Sąd przywołał również fakt, że córka pozwanego – świadek O. R. J. jednoznacznie twierdziła, iż pozwany w czasie podpisywania umowy przedwstępnej, funkcjonował normalnie, bez zakłóceń i zaburzeń, z tą jedynie różnicą, iż cierpiał na znaczny niedosłuch. Jej zeznania w omawianym zakresie obdarzył wiarą. Świadek, choćby z uwagi na pokrewieństwo z pozwanym, nie miała bowiem żadnego interesu w składaniu zeznań korzystnych dla powoda. Jej relacja była spontaniczna, szczerą i nie obciążona odium stronniczości. Z jej zeznań wynikało również, że treść umowy pozwany konsultował z kilkoma prawnikami, nim ją podpisał, a z zamiarem sprzedaży części nieruchomości położonej nosił się od dłuższego czasu w związku z koniecznością spłaty kredytu w banku. Sąd ocenił, że gdyby pozwany faktycznie znajdował się w stanie wyłączającym świadomość, to jego najbliższa rodzina (w tym w szczególności żona i córka, które – jak podawały Sądowi – były przeciwne zamiarowi sprzedaży) podjęłaby kroki mające na celu ograniczenie pozwanego w możliwości dokonywania czynności prawnych, ewentualnie zasygnalizowałyby tę okoliczność potencjalnemu nabywcy czy notariuszowi jako osobie zaufania publicznego. Tego jednak nie uczyniono, co nakazuje przyjąć, że teza o braku świadomości pozwanego w dacie zawierania umowy nie znajduje pokrycia w rzeczywistości i skonstruowana została tylko na potrzeby niniejszego postępowania.

Kończąc omawiany wątek Sąd wskazał, że wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii zespołu biegłych sądowych z zakresu diabetologii, neurologii, psychiatrii i psychologii jest spóźniony (art. 207 § 6 k.p.c.). Nie został bowiem zgłoszony w sprzeciwie od nakazu zapłaty, ani nawet na pierwszym terminie rozprawy, lecz dopiero w okresie późniejszym (vide: pismo pełnomocnika pozwanego z dnia 16.04.2018 r. k. 115-118). Strona pozwana nie wykazała zaś, że niezgłoszenie tego wniosku na wcześniejszym etapie postępowania nastąpiło bez jej winy ani że zachodzą jakieś wyjątkowe okoliczności uzasadniające jego uwzględnienie. Z całą pewnością zaś przeprowadzenie tego dowodu spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Stąd też wniosek ten Sąd oddalił.

Dodał, że gdyby zresztą nawet przyjąć, iż umowa przedwstępna zawarta została przez pozwanego pod wpływem błędu skutkującego jej nieważnością, to żądanie pozwu i tak ocenić należałoby jako usprawiedliwione. Wówczas podstawę do uwzględnienia powództwa stanowiłyby przepisy regulujące nienależne świadczenie (art. 410 k.c.). Nieważność umowy przedwstępnej spowodowałaby, że odpadła podstawa świadczenia spełnionego przez poprzednika prawnego powoda. Na takie ewentualne źródło odpowiedzialności pozwanego wskazywała zresztą strona powodowa ustosunkowując się do sprzeciwu od nakazu zapłaty, a pozwany nie zgłosił w jej kontekście zarzutów obeszładniających roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, o jakich mowa w art. 411 k.c. W tym stanie rzeczy, nawet gdyby wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych zakwalifikować jako niespóźniony, to i tak nie zasługiwał on na uwzględnienie albowiem ewentualna nieważność umowy przedwstępnej pozostawała bez wpływu na treść orzeczenia. W konsekwencji przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych nie tylko niepotrzebnie wydłużyłoby czas procedowania w sprawie niniejszej, ale też spowodowałoby powstanie zbędnych kosztów.

Uwzględniając wszystko powyższe orzeczono jak w pkt I wyroku, przy czym za podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach przyjęto art. 481 k.c., uwzględniając termin płatności wynikający z wezwania do zapłaty z dnia 06.12.2017 r., sprzężony z terminem zastrzeżonym na zwrot zaliczki i zadatki w § 4 ust. 3 umowy przedwstępnej.

O kosztach procesu (pkt II wyroku) Sąd rozstrzygnął zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 k.p.c.). Na zasądzoną kwotę złożyła się opłata od pozwu uiszczona przez powoda (4.750,00 zł), wynagrodzenie fachowego pełnomocnika reprezentującego powoda w stawce wynikającej z §2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych - j.t. Dz.U. z 2018 r. poz. 265 (5.400,00 zł) oraz opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa (17,00 zł).

O brakujących kosztach sądowych, obejmujących zwrot kosztów stawiennictwa w sądzie świadka M. F. orzekł zaś Sąd z mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 300) w zw. z art. 98 kpc, także w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania (vide: pkt III wyroku).

Pozwany wywiódł apelację od tego wyroku zaskarżając go w całości. Zarzucił naruszenie w p. I a) i b) - art. 217 § 1 i 2 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 278 w związku z art. 207 § 6 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych;

w p. I c) - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i sformułowanie na podstawie dokumentacji medycznej przedwczesnych wniosków z pominięciem specjalistycznej wiedzy medycznej.

Wnioskował na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie postanowienia Sądu pierwszej instancji oddalającego wniosek dowodowy i domagał się dopuszczenia tego dowodu przez Sąd Apelacyjny.

W konkluzji sformułował wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz dokonanie stosownej korekty rozstrzygnięcia o kosztach procesu, a ponadto zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja podlega oddaleniu.

Skarżący słusznie wprawdzie podnosi, że nie jest rzeczą Sądu formułowanie ocen dotyczących stanu psychicznego strony w aspekcie przesłanek przytoczonych w treści art. 82 k.c. Badanie stanu świadomości danej osoby i jej zdolności do złożenia niewadliwego oświadczenia woli wymaga skorzystania z wiadomości specjalnych biegłego (art. 278 k.p.c.). Czyniąc własne stanowcze ustalenia w tym zakresie, jakkolwiek prawdopodobne w świetle zasad doświadczenia, Sąd Okręgowy uchybił temu przepisowi, nie zaś wskazanej w formalnym zarzucie apelacji regulacji zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Powyższa norma odnosi się bowiem do oceny z punktu widzenia zasad doświadczenia i logiki formalnej wiarygodności i mocy dowodów. Sąd jej nie naruszył, a jego ustalenia co do faktów z leczenia pozwanego odpowiadają temu, co wynika z wiarygodnej dokumentacji medycznej. Z dowodów tych wyprowadził jednak wnioski co do stanu psychicznego pozwanego zastrzeżone dla osób posiadających w tej mierze wiadomości specjalne.

Powyższy mankament nie miał jednak wpływu na treść rozstrzygnięcia wobec niekwestionowanych, przytoczonych w części wstępnej uzasadnienia, ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego odnoszących się do zawarcia umowy przedwstępnej i towarzyszących temu przepływów finansowych między poprzednikiem prawnym powoda i pozwanym. Nie jest również kwestionowane ustalenie, że kontrahent pozwanego skutecznie odstąpił od umowy, a pozwany nie rozliczył się z przyjętej częściowo tytułem zadatku, a częściowo tytułem zaliczki sumy 95.000 zł. Wierzytelność ta została następnie zbyta powodowej spółce w trybie art. 509 § 1 i 2 k.c. powodowej spółce, co wyjaśnia jej legitymację procesową. Te niewadliwe ustalenia Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje i przyjmuje za własne, co eliminuje potrzebę szerszego ich omawiania w tym miejscu.

W kontekście poczynionych ustaleń Sąd Okręgowy trafnie ocenił, do czego z kolei nie odnosi się skarżący, że kwestia ewentualnej nieważności umowy nie jest istotna dla rozstrzygnięcia, gdyż w takim również wypadku pozwany byłby zobowiązany do zwrotu pieniędzy, jakie zostały mu wypłacone przez poprzednika prawnego powoda. Odmienne jednak, niż to przyjął, trzeba zaznaczyć, że w każdym z tych przypadków podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowiłby przepis art. 410 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 405 k.c. Jeśli bowiem mielibyśmy do czynienia z ważnie zawartą umową, od której poprzednik prawny powoda odstąpił, pozwany zobowiązany byłby zwrócić to, co w jej wykonaniu uzyskał w związku z odpadnięciem podstawy prawnej świadczenia. Nieważność czynności także obliguje do zwrotu tego, co w jej wykonaniu zostało świadczone. Obie powyższe sytuacje zostały wprost uregulowane w hipotezie normy art. 410 § 2 k.c.

Zgodzić się zatem należy z oceną Sądu Okręgowego, że badanie tej kwestii nie wpłynęłoby w żaden sposób na treść wyroku i zaaprobować decyzję procesową o oddaleniu wniosku dowodowego, poprzez którego realizację pozwany chciał wykazać, że jego oświadczenie woli było dotknięte wadą, o której mowa w art. 82 k.c. Nie jest to bowiem dowód prowadzący do ustalenia faktu istotnego dla rozstrzygnięcia, a tylko taki, zgodnie z regulacją zawartą w treści art. 227 k.p.c., powinien być przedmiotem dowodu. Oceniając ten dowód jako zbędny Sąd Okręgowy nie uchybił zatem przytoczonym w zarzucie I b) przepisom procesowym. Dokonanie zaś powyższej oceny powoduje, że nie ma potrzeby ustosunkowania się do zarzutu Ia), w którym skarżący polemizuje z decyzją Sądu Okręgowego, który tenże wniosek dowodowy uznał za spóźniony, gdyż dowód ten nie powinien być przeprowadzony nawet wówczas, gdyby został zgłoszony w czasie właściwym.

Wywód zawarty powyżej wystarczająco wyjaśnia przyczynę, dla której także Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., oddalił sformułowany wraz z żądaniem opartym na treści art. 380 k.p.c., wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy w toczącym się przed nim postępowaniu.

W konsekwencji dokonania powyższej oceny Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację (pkt. I) oraz rozstrzygnął o kosztach zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy wywiedzioną treści art. 98 § 1 k.p.c. (pkt II).

G. M. N. K. C.